

Anna Bergier  
Maria Brzeska-Wasik  
Oddział Zamiejscowy w Gdyni Archiwum Wojskowego w Toruniu

*Potrzeby użytkowników a kryteria wartościowania dokumentacji  
w archiwach wojskowych*

Poruszając temat wartościowania dokumentacji większość z nas, archiwistów, doświadcza dylematów, czy przyjęte kryteria oceny dokumentacji zapewnią przyszłym pokoleniom dostęp do niczym niezmaconego obrazu naszej współczesności. Wykorzystując doświadczenia pracy w instytucji archiwalnej o szczególnym zasobie, którego znaczącą część stanowi dokumentacja niearchiwalna, autorki postawiły sobie pytanie czy kryteria wartościowania umożliwiają realizację potrzeb użytkowników. Przystępując do próby udzielenia odpowiedzi przeanalizowano, w oparciu o zasób Oddziału Zamiejscowego w Gdyni Archiwum Wojskowego w Toruniu, zakres udostępniania dokumentacji nie tylko w celu prowadzenia badań naukowych, ale również w ramach realizacji zadań służbowych. Współcześni użytkownicy dzięki różnorodności zasobu archiwów wojskowych mają szerokie możliwości wyboru materiałów w zależności od swoich potrzeb. Ponadto unikalny zasób Oddziału, skupiający dokumentację jednego rodzaju sił zbrojnych, jakim jest Marynarka Wojenna, dodatkowo rozbudza u odwiedzających Pracownię Udostępniania Akt potrzebę jego zgłębiania w różnych aspektach. Należy podkreślić, że zasób Oddziału kształtował się w ramach licznych przekształceń w warunkach dynamicznych zmian struktur organizacyjnych sił zbrojnych.

Początek funkcjonowaniu archiwum przy Dowództwie Marynarki Wojennej dał rozkaz organizacyjny Szefa Sztabu Generalnego MON Nr 0155/Org. z dnia 28 maja 1947 roku. Komórka merytoryczna kancelarii Dowództwa, z dwuosobową obsadą personalną, funkcjonowała jako archiwum zakładowe gromadzące dokumentację spraw zakończonych, pozbawioną przydatności w bieżącej działalności służbowej. Zmiany nadeszły wraz z rozkazem organizacyjnym Szefa Sztabu Generalnego MON nr 0118/Org. z dnia 1 czerwca 1948 roku, zgodnie z którym wyłączono archiwum z kancelarii Dowództwa

Marynarki Wojennej i powierzono mu dodatkowo zadanie gromadzenia dokumentacji przedwojennej wytworzonej przez Marynarkę Wojenną.

Archiwa sześciu okręgów wojskowych powstałe w roku 1947 oraz archiwa sformowane rok później przy dowództwach Marynarki Wojennej i Wojsk Lotniczych stały się pierwszym elementem archiwalnej struktury wojskowej. Ich dokumentacja o znaczeniu historycznym miała w przyszłości zasilić zasób Centralnego Archiwum Wojskowego utworzonego w 1945 roku. CAW formalnie stało się instytucją nadrzędną pod względem organizacyjnym i merytorycznym dla archiwów okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych dopiero w roku 1990, kiedy to na mocy rozkazu organizacyjnego szefa Sztabu nr 090/Org. utworzono 6 filii CAW. Natomiast jako główne archiwum historyczne dla akt proveniencji wojskowej Centralne Archiwum Wojskowe funkcjonowało już od lat 50-tych.

Dalsze zmiany w wojskowej sieci archiwalnej nastąpiły ze względu na restrukturyzację Sił Zbrojnych w roku 2000. Odpowiednio dowódcom rodzajów sił zbrojnych podporządkowano: Archiwum Marynarki Wojennej, Archiwum Wojsk Lądowych oraz Archiwum Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Podporządkowanie AMW Dyrektorowi Centralnego Archiwum Wojskowego nastąpiło powtórnie w roku 2009, natomiast w roku 2016 przeformowano Archiwum Marynarki Wojennej w Archiwum Wojskowe w Gdyni. Na mocy Decyzji Ministra Obrony Narodowej z dnia 9 maja 2018 roku zostało ono rozformowane, a jego zadania przejęło z dniem 1 października 2018 roku Archiwum Wojskowe w Toruniu z Oddziałem Zamiejscowym w Gdyni.

Ukształtowany w toku wyżej wymienionych zmian organizacyjnych zasób Oddziału Zamiejscowego w Gdyni AWT odzwierciedla strukturę rodzaju sił zbrojnych. Tworzy go dokumentacja jednostek operacyjnych/liniowych różnego szczebla dowodzenia, oddziałów gospodarczych odpowiadających za zabezpieczenie logistyczne i finansowe, jednostek technicznych, kształcenia, ochrony zdrowia, łączności, klubów wojskowych prowadzących działalność sportową i kulturalno-oświatową a także muzeów i archiwów. Ponadto zróżnicowanie zasobu Oddziału polega na licznych udziale dokumentacji niearchiwalnej w stosunku do przechowywanych materiałów archiwalnych.

Tak szeroka reprezentacja dokumentacji niearchiwalnej wynika ze specyficznych uwarunkowań dotyczących postępowania z dokumentacją w jednostkach wojskowych. Jednym z nich jest brak poczucia historycznego znaczenia dokumentacji. Trudno oczekiwać od wytwórców by byli w pełni świadomi wartości wytwarzanej przez nich dokumentacji

i patrzyli na nią nie tylko utylitarnie ale również przez pryzmat wartości historycznej. Jednak w wojsku wytwarzana dokumentacja była i jest traktowana w sposób czysto użytkowy, de facto, traci wartość już w chwili zakończenia sprawy. Cała grupa materiałów, którą można określić jako dokumentację działalności merytorycznej jednostek wojskowych np. dokumentacja mobilizacyjna czy związana z prowadzeniem ćwiczeń jest kwalifikowana do kategorii B, w niektórych przypadkach do kategorii Bc.

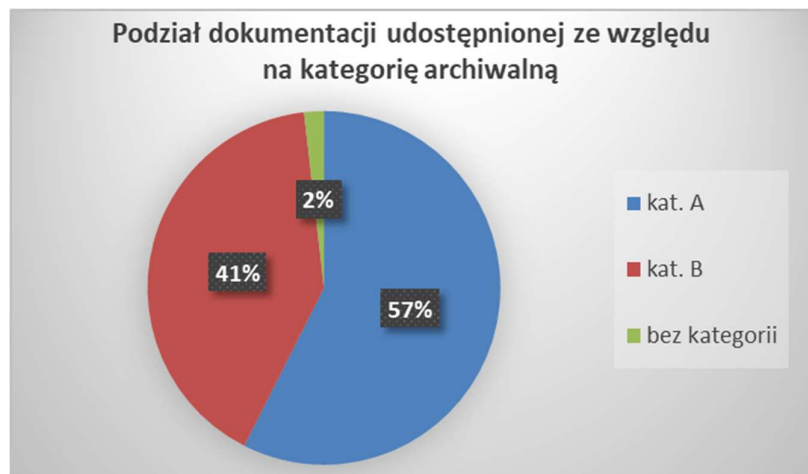
Kolejną przyczyną obecnego kształtu zasobu Oddziału Zamiejscowego w Gdyni, jest sposób gromadzenia dokumentacji w pojedynczych punktach – kancelariach jednostek wojskowych. Komórki te odpowiedzialne były za prawie wszystkie etapy postępowania z dokumentacją w jednostce. Wykonawca merytoryczny realizował jedynie zadania zawarte w treści pisma, w żaden sposób zaś nie odpowiadał za kompletowanie teczek i ich przechowywanie, a w skrajnych przypadkach nie przyporządkowywał hasła z wykazu akt. Pozytywnym aspektem tej sytuacji była stała kontrola nad dokumentacją w jednostce organizacyjnej. Personel kancelarii dbał o to, by żaden dokument nie zaginął i po zakończeniu roku kalendarzowego został umieszczony w teczce przedmiotowej. Z drugiej strony, brak czynnego udziału wykonawcy merytorycznego w klasyfikowaniu akt powodował, że dokumentacja nie była gromadzona wteczki akt spraw. Podstawowym urządzeniem ewidencyjnym służącym do rejestracji dokumentacji w jednostce był dziennik ewidencyjny, wykorzystywany przez personel kancelarii do gromadzenia dokumentacji wteczkach rzeczowych. W zasobie archiwum wojskowego można spotkać posyty, w których pisma są ułożone chronologicznie, wg numeru z dziennika ewidencyjnego, osobno dla dokumentacji wchodzącej i wychodzącej. W innych przypadkach pisma wchodzące i wychodzące przeplatają się, a o ich umiejscowieniu zadecydowała data wpływu lub system układu dokumentów, znany jedynie kanceliście kompletującemu teczkę.

Ponadto należy zwrócić uwagę, że pomimo wytwarzania i gromadzenia w jednostkach wojskowych materiałów archiwalnych, nie funkcjonowały w nich archiwa zakładowe. Do 2005 roku tę rolę pełniły archiwa okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych, które przyjmowały również dokumentację niearchiwalną. Po zmianie przepisów archiwa wojskowej sieci archiwalnej w swej działalności znacząco przybliżyły się do funkcjonalności archiwów państwowych, przyjmując głównie materiały archiwalne. Spowodowało to jednocześnie ogromny problem z przechowywaniem dokumentacji kategorii B w jednostkach wojskowych, które nie posiadając odpowiednich komórek organizacyjnych przystosowanych do długotrwałego jej przechowywania, stały

przed problemem masowego gromadzenia dokumentacji niearchiwalnej. Do tej pory w jednostkach wojskowych nie funkcjonują archiwa zakładowe, wyjątkiem są utworzone na mocy Zarządzenia nr 19/MON z 2016 r. archiwa wyodrębnione jednostek organizacyjnych w wojskowych oddziałach gospodarczych. Wszystkie zadania związane z przechowywaniem czasowym dokumentacji pełniły i pełnią do dzisiaj kancelarie, niedoinwestowane pod względem lokalowym i osobowym do prowadzenia takiej działalności. Jest to kolejny powód, dla którego personel kancelarii dążył do skrócenia okresu przechowywania dokumentacji, nadając jej jak najniższą kategorię archiwalną. Ponadto, choć autorki niniejszego referatu piszą ten wniosek jedynie z własnych obserwacji, nawet współcześnie zauważyć można marginalizację zagadnień dotyczących biurowości w wojsku. W świadomości żołnierzy i pracowników resortu panuje przeświadczenie, że istnieje tylko wąski katalog dokumentacji, którą należy zakwalifikować do materiałów archiwalnych, reszta zaś ma jedynie wartość „manipulacyjną” i powinna zostać zniszczona zaraz po wykorzystaniu.

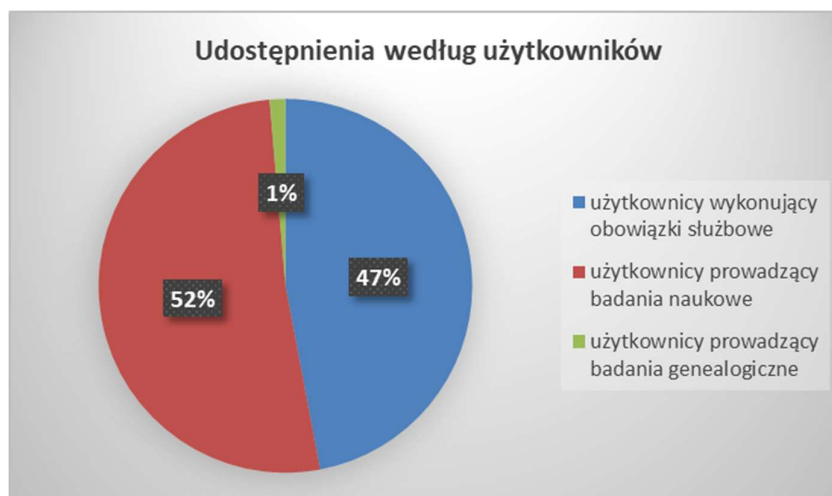
Możliwe, że niechęć do przechowywania dokumentacji w dłuższym okresie czasu została przeszczepiona z przepisów o ochronie informacji niejawnych. Należy bowiem zwrócić uwagę, że przechowywanie materiałów niejawnych wiąże się z wieloma prawnymi obostrzeniami i ograniczeniami w zakresie ich udostępniania. Przepisy te miały również znaczący wpływ na postępowanie z dokumentacją. Osoby odpowiedzialne za organizację biurowości, nie posiadając odrębnych przepisów wydanych przez Ministra Obrony Narodowej w zakresie obiegu jawnej dokumentacji, poszukując rozwiązań problemów i wątpliwości, sięgały do przepisów dotyczących materiałów niejawnych i wykorzystywały je, najczęściej w sposób bezpośredni. Jest to tym bardziej zaskakujące, że materiały niejawne w stosunku do ogółu dokumentacji wytwarzanej w wojskowych jednostkach organizacyjnych, nigdy nie stanowiły większości, a ich udział procentowy zależał głównie od szczebla dowodzenia, na którym umiejscowiona była jednostka.

Uwzględniając specyfikę zasobu Oddziału, analizie poddano dokumentację udostępnioną od momentu jego powstania 1 października 2018 r. do 31 marca 2022 r. We wskazanym okresie 72 użytkownikom wydano 2205 teczek pochodzących z 59 zespołów archiwalnych. Wśród nich 1267 teczek stanowiło materiały archiwalne, a 898 dokumentację niearchiwalną (Wykres nr 1). Klasyfikacja 40 j. a. udostępnionych w omawianym okresie nie jest możliwa, ze względu na brak określenia kategorii archiwalnej na spisie akt przekazanych lub nieczytelne korekty zapisu oznaczenia kategorii archiwalnej na teczkach.



Wykres nr 1

Tak duży udział w udostępnieniach dokumentacji niearchiwalnej związany jest m. in. z uzyskiwaniem wglądu do dokumentacji w ramach wykonywania obowiązków służbowych przez żołnierzy i pracowników wojska. Dokumentacja osobowo-płacowa przechowywana w zasobie OZG wykorzystywana jest głównie przez następców prawnych jednostek wojskowych w celu wystawiania zaświadczeń o wynagrodzeniu i zatrudnieniu. Podział udostępnień ze względu na charakter wizyt użytkowników obrazuje Wykres nr 2.

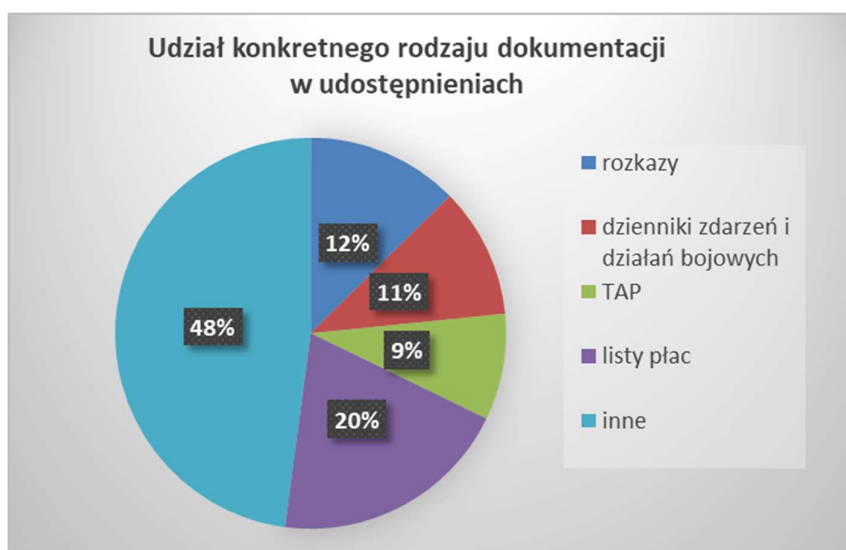


Wykres nr 2

Wśród użytkowników korzystających z dokumentacji w ramach wykonywania zadań służbowych znajdują się również osoby poszukujące konkretnych informacji na temat własnych jednostek, niejednokrotnie zamawiające materiały archiwalne (np. w postaci kronik czy rozkazów dziennych). Znacząco dominuje jednak udostępnianie dokumentacji

niearchiwalnej, chociażby ze względu na podział dokumentacji płacowej na oddzielne posyty dla każdego miesiąca, co w przypadku sporządzenia zaświadczenia obejmującego kilka lub kilkanaście lat skutkuje zamawianiem przez użytkownika kilkudziesięciu jednostek archiwalnych.

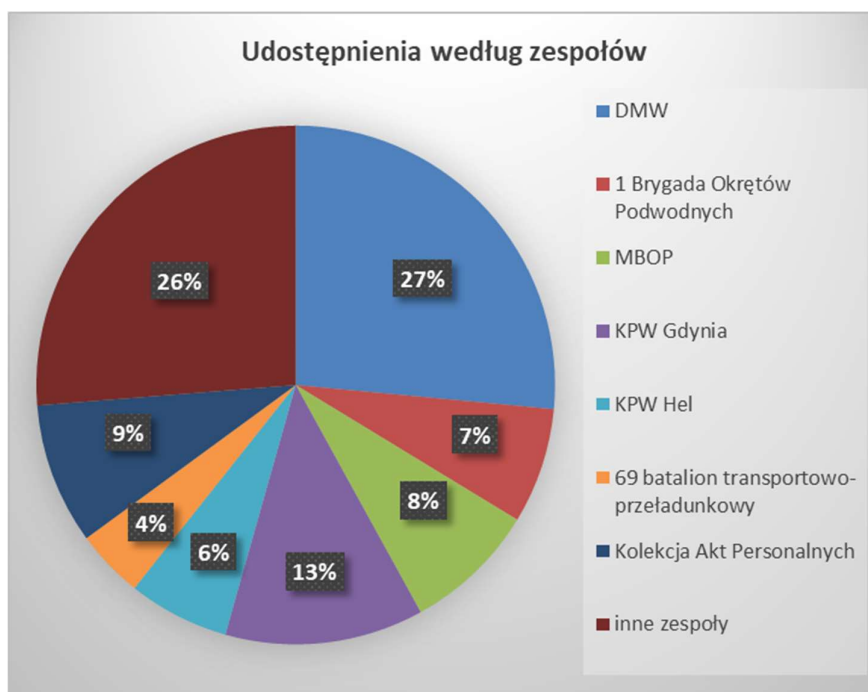
Interesujące wyniki zobrazowane na Wykresie nr 3 uzyskano analizując udział konkretnych typów dokumentacji w udostępnieniach. Dodać należy jednak, że duża część teczek nie została przyporządkowana do konkretnych typów dokumentacji ze względu na powszechną w wojsku praktykę kancelaryjną polegającą na łączeniu dokumentacji w posyty na podstawie nadawanej kategorii archiwalnej. Tak też materiały archiwalne w postaci sprawozdań z wykonanych zamierzeń, przeprowadzonych kontroli czy planów szkolenia i działalności trafiały do jednej teczki z kategorią A. W poniższym zestawieniu uwzględniono jedynie rodzaje dokumentacji, co do klasyfikacji której nigdy nie zachodziły wątpliwości: rozkazy i dzienniki zdarzeń zawsze miały kat. A zaś dokumentacja osobowo-płacowa kat. B.



Wykres nr 3

Kolejnym aspektem analizy dokumentacji udostępnionej w OZG był udział pochodzenia akt z konkretnego zespołu archiwalnego. Tu wyniki zgadzają się ze stosowaną powszechnie zasadą, że dokumentacja zgromadzona w jednostkach wyższego szczebla dowodzenia ma wartość zdecydowanie większą niż ta w jednostkach podległych. Największy udział w udostępnieniach ma dokumentacja pochodząca z zespołów Dowództwa Marynarki Wojennej oraz Brygady Okrętów Podwodnych i Morskiej Brygady Okrętów Pogranicza,

co obrazuje Wykres nr 4. Duża ilość udostępnianej dokumentacji została wytworzona przez oddziały gospodarcze będące płatnikami dla wielu jednostek wojskowych, czyli Komendę Portu Wojennego Gdynia i Komendę Portu Wojennego Hel.



Wykres nr 4

Przeprowadzona analiza pokazuje, że pomimo zakwalifikowania do niskiej kategorii archiwalnej dokumentacja może być szeroko wykorzystywana i posiadając początkowo jedynie walor użytku bieżącego, dzięki długotrwałemu przechowywaniu staje się cennym źródłem do badań historycznych. Przykładem takiej dokumentacji są teczki akt personalnych żołnierzy zawodowych, które zawierają nie tylko informacje dotyczące pełnienia służby wojskowej, ale dają również szeroki obraz życia społecznego kadry zawodowej. Z drugiej strony, rozkazy dzienne, będące materiałami archiwalnymi, nie są przystępnym źródłem historycznym na temat działalności jednostki. Zapisywane były w nich dane dotyczące sytuacji kadrowej, kwestii logistycznych, czy finansowych. Uważane za najważniejsze normatywy regulujące życie całej jednostki, potwierdzały stan rzeczy i organizację administrowania jednostką. Utrwalano w nich podpisane przez dowódcę polecenia, a nie proces realizacji czy sposób ich zakończenia. Takie informacje znajdują się za to często w dokumentacji kategorii B. Niejednokrotnie zakwalifikowana do kategorii A dokumentacja zawiera szczerkowe informacje o bieżącej użyteczności, zaś sposób realizacji zadań, który mógłby oddać obraz funkcjonowania jednostki jest utrwalony w dokumentacji niearchiwalnej.

Bardzo często posiada ona większą głębię informacyjną, np. stan rzeczy zasygnalizowany zapisem w rozkazie dziennym, ma reprezentację w postaci szczegółowego rodzaju dokumentacji kategorii B. Tak też działalność różnego typu komisji, zapoczątkowana zapisem w rozkazie o powołaniu, jest szerzej opisana w dokumentacji sklasyfikowanej jako kategoria B.

W trakcie analizy dostrzeżono szeroką reprezentację udostępnionych jednostek archiwalnych, których kwalifikacja budziła wątpliwości. Było to spowodowane dwoma czynnikami. Pierwszym z nich jest omówiony wcześniej sposób kompletowania dokumentacji w teczkach rzeczowych, w wyniku którego w jednym poszycie znalazły się dokumenty o różnym okresie przechowywania. Drugim czynnikiem było niekonsekwentne przypisywanie kategorii archiwalnej do konkretnego rodzaju dokumentacji, nawet w jednostkach na tym samym szczeblu dowodzenia. Sytuacja taka powoduje trudności w wyszukiwaniu konkretnych informacji i sprawne poruszanie się po zasobie, uniemożliwia również przeprowadzenie analiz porównawczych dokumentacji z tego samego okresu w różnych jednostkach wojskowych.

Metodą wartościowania dokumentacji szczególnie widoczną w wynikach przeprowadzonej analizy jest kryterium związane z umiejscowieniem jednostki organizacyjnej w strukturach sił zbrojnych. W jednostkach wyższego szczebla dowodzenia do kategorii A kwalifikowany był najszerszy katalog dokumentacji. Wynika to głównie ze specyfiki obiegu informacji w wojsku, który oparty jest na zasadzie hierarchiczności, gdzie tworzone normatywy i wytyczne obowiązują wszystkich i są przesyłane zgodnie z podległością.

Podsumowując, zasób Oddziału Zamiejscowego w Gdyni Archiwum Wojskowego w Toruniu, zróżnicowany ze względu na historyczne ukształtowanie, daje szerokie możliwości wykorzystania zgromadzonych materiałów. Odpowiada na potrzeby licznej grupy użytkowników, którym pozwala na zgłębianie różnorodnych zainteresowań badawczych. Taki zasób łączy w sobie charakter archiwum historycznego z możliwościami wykorzystania dokumentacji z wielu archiwów zakładowych. Jest to nieocenione, zwłaszcza w przypadku udostępnień na potrzeby wykonywania obowiązków służbowych. Należy wskazać również, że dokumentacja niearchiwalna niejednokrotnie jest wykorzystywana przez użytkowników prowadzących badania naukowe, ponieważ często ma ona szersze spektrum informacyjne niż materiały archiwalne. Ponadto, ze względu na sposób kompletowania dokumentacji



w teczkach, występują problemy z określeniem kwalifikacji, ponieważ w różnych okresach czasu tej samej dokumentacji nadawano inną kategorię archiwalną. Właśnie ten niejednorodny sposób kompletowania dokumentacji zachowanej w zasobie OZG oddaje charakter organizacji biurowości w wojsku.

Niniejszy referat nie odpowiada na wszystkie pytania dotyczące klasyfikowania i wykorzystania dokumentacji, jego celem było jedynie zasygnalizowanie problematyki korelacji pomiędzy udostępnieniem dokumentacji w archiwach, rozumianym jako obraz potrzeb użytkowników, a stosowanymi kryteriami wartościowania. Pogłębienie badań w tym zakresie może przynieść wiele ciekawych odpowiedzi. Albo potwierdzą one słuszność naszego postępowania, albo zmuszą archiwistów do przewartościowania dotychczasowego podejścia.